

**Protokół Nr 1/2014**

**z posiedzenia Komisji Środowiska i Gospodarki Komunalnej  
Rady Miejskiej Kalisza, które odbyło się w dniu 15 grudnia 2014r.**

\*\*\*\*\*

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

\*\*\*\*\*

**PORZĄDEK OBRAD**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu – samorządowego zakładu budżetowego na 2015 rok.
4. Projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2015 rok.
5. Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2015-2029.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

\*\*\*\*\*

Ad. 1.

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący komisji ROMAN PIOTROWSKI witając serdecznie członków komisji oraz przybyłych gości.

Ad. 2.

Porządek obrad przyjęto jak wyżej niniejszego protokołu, poszerzając go o:

- ✓ wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Środowiska i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Kalisza (pkt 2a),
- ✓ projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok (pkt 5a),
- ✓ korespondencję – pismo Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” z dnia 20.11.2014r. dotyczące wyznaczenia przedstawicieli gminy w Związku (pkt 5b).

Ad. 2a.

Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji Środowiska i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej Kalisza rozpoczął pan Roman Piotrowski, proponując kandydaturę pana Dariusza Witonia, który wyraził zgodę na kandydowanie.

W związku z powyższym komisja desygnowała pana Dariusza Witonia (7 głosów za, 1 wstrzymujący – 8 obecnych).

Ad. 3.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Kaliszu – samorządowego zakładu budżetowego na 2015 rok przedstawiła pani Irena Sawicka skarbnik Miasta Kalisza, informując, że jest to dotacja przedmiotowa, czyli liczona według stawek na jednostkę, którą jest m<sup>2</sup>. Przygotowana uchwała ma odzwierciedlenie w projekcie budżetu na 2015 rok i składa się z dwóch elementów – jest to dotacja przedmiotowa na remonty pustostanów w kwocie 1,5 mln zł, natomiast druga część obejmuje dotację do mieszkalnych lokali socjalnych, gdzie różnica między czynszem ustalonym w zależności od standardu i wyposażenia mieszkania a opłatą mieszkańca (1,20 zł za 1m<sup>2</sup>) pokrywana jest w formie dotacji przez miasto, a jest to kwota 313.170 zł.

Pan Wojciech Bachor dyrektor Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych dodał, że są argumenty ku temu, aby wspomagać komunalny zasób mieszkaniowy teraz i pewnie jeszcze przez najbliższe lata, ponieważ są to dziesiątki lat zaniedbań, co widać gołym okiem. Drugą sprawą jest rosnąca liczba mieszkań socjalnych. Obecnie jest ich 380 i liczba ta będzie rosła, gdyż liczba zarejestrowanych osób w Wydziale Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, oczekujących na lokale socjalne rośnie i będzie jeszcze rosła. Koło historii się zatoczyło i dziś właściciele, którym niegdyś kwaterunek odebrał kamienice, odbierają swoją własność i niektórzy z nich wysiedlają lokatorów (różnymi metodami). Jest to problem Prezydenta Miasta Kalisza, który musi zapewnić lokal socjalny, aby nie płacić odszkodowania.

Pozostaje problem estetyczny, ponieważ dziś oprócz dwóch dotacji omawiany jest również projekt budżetu na 2015 rok, gdzie 1 mln zł zapisano na remonty elewacji w kamienicach komunalnych. MZBM bardzo dużo pieniędzy przeznacza na remonty, głównym celem zakładu jest maksymalizacja wydatków remontowych, ale jest to wciąż za mało.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały (10 głosów za – 10 obecnych).

Ad. 4.

Omówienie projektu uchwały w sprawie uchwały budżetowej na 2015 rok rozpoczęła pani Irena Sawicka skarbnik Miasta Kalisza, informując, że 15 listopada 2014r. projekt budżetu przedłożony został panu Radosławowi Kołacińskiemu przewodniczącemu Rady Miejskiej Kalisza oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Projekt otrzymali wówczas wszyscy radni, natomiast nowo wybrani radni otrzymali go 1 grudnia 2014r. Obecnie komisje pracują nad projektem, poszczególne komisje omawiają merytorycznie wydatki, aby jeszcze w m-cu grudniu można było przyjąć budżet na kolejny rok, żeby od 1 stycznia był on obowiązującym.

Co można powiedzieć o przyszłorocznym budżecie? Jeśli weźmie się pod uwagę wysokość dochodów (452.651.452,94 zł) i wydatków (469.116.686,80 zł) to należy podkreślić, że jest to budżet z deficytem budżetowym, ponieważ wydatki są większe niż dochody o kwotę 16.465.233,86 zł. Deficyt ten w przyszłym roku zostanie sfinansowany emisją papierów wartościowych, na ten cel zaplanowano kwotę 45 mln zł. Istotnym elementem w budżecie jest także kwota przeznaczona na wydatki majątkowe 72.650 tys. zł, tj. 15,5%.

Ustalony budżet niewiele różni się od budżetu roku 2014, który na początku wynosił 453 mln zł po stronie dochodów, w tej chwili są to 452 mln zł, natomiast po stronie wydatków była to kwota 472 mln zł, natomiast obecnie jest 469 mln zł.

Dodatkowo, jeśli chodzi o Komisję Środowiska i Gospodarki Komunalnej w załączniku nr 12 ustalono dochody z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Są to pieniądze znaczone, co oznacza, że wszystkie przychody z tego tytułu w całości przeznaczone są na usuwanie tychże odpadów oraz na wynagrodzenia osób zatrudnionych przy systemie.

W budżecie zaplanowano również dochody z tytułu opłat i kar pieniężnych, o których mowa w ustawie Prawo ochrony środowiska. Przeznaczone one są na finansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Pan Paweł Gołębiak stwierdził, że pani skarbnik przedstawiła sytuację, w której budżet zostanie uchwalony, jednak chciałby poprosić o przypomnienie co stanie się w przypadku nieuchwalenia budżetu, chyba że nowo wybrani radni są już po szkoleniu i wiedzą wszystko na temat uchwalania budżetu.

Pani Irena Sawicka potwierdziła, że nowo wybrani radni uczestniczyli w szkoleniu, dziękując za ich obecność, ponieważ na pewno w części pomoże to we właściwym czytaniu budżetu. Ustawa o finansach publicznych mówi, że budżet na kolejny rok powinien być zatwierdzony przez radę do końca grudnia roku poprzedniego. W przypadku gdy nie ma takiej możliwości może on być uchwalony w m-cu styczniu. Wówczas do Regionalnej Izby Obrachunkowej musi być przekazane uzasadnienie. Jest to jednak pewne niebezpieczeństwo, ponieważ w styczniu rozpoczyna się już normalny rok i należy działać, biorąc pod uwagę prowizorium budżetowe, czyli rzeczy wpisane w projekcie mogą być realizowane, ale jest to trochę problematyczne, jeśli chodzi o realizację pewnych zadań. Z praktyki, która funkcjonuje w Kaliszu i w wielu innych gminach, budżet zawsze uchwalany był w m-cu grudniu, z pewnym wyjątkiem, kiedy Minister Finansów nie mógł podać wielkości do budżetu i były one podane dopiero w styczniu. Wówczas obowiązywał jednak inny zapis w ustawie o finansach publicznych, że budżet można przyjąć w ciągu 3 miesięcy. Wielkości przekazywane przez ministra są dość istotne, ponieważ są to udziały w podatku dochodowym, subwencje, itp. i kiedy zostały one podane w m-cu styczniu budżet został uchwalony dopiero w lutym. W innych przypadkach budżet uchwalany był w grudniu i miasto nie wchodziło w prowizorium budżetowe, tylko nowy rok rozpoczynało z uchwalonym budżetem.

Podkreślić należy, że budżet jest żywym organizmem, co oznacza, że w ciągu roku mogą być dokonywane zmiany, które będą powodowały jego zwiększenie lub zmniejszenie, bądź wykreślenie zadań, w miejsce których wejdą nowe zadania. Jest to

bardzo ważna informacja, ponieważ w ciągu roku pewne środki wpływają do miasta od ministra czy wojewody i trzeba dokonać korekty budżetu. Ponadto mogą pojawiać się propozycje poprawek do budżetu, które w ciągu roku mogą być realizowane.

Pan Dariusz Witoń zgłosił wniosek formalny, aby komisja omówiła jedynie budżet Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, ponieważ nie uczestniczyły one w poprzednich posiedzeniach merytorycznych komisji.

Komisja pozytywnie przegłosowała powyższy wniosek (11 głosów za, 1 przeciw – 12 obecnych).

Pani Ewa Maciaszek naczelnik Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej podkreśliła, że wydział realizuje zadania bieżące z zakresu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. W budżecie na rok 2015 zabezpieczono środki na realizację wszystkich zadań. W kwocie 24 mln zł, którą wydział ma do dyspozycji, 13,1 mln zł to wydatki związane z gospodarką odpadami na terenie miasta. Kolejny największy wydatek to oświetlenie ulic (ok. 6,9 mln zł). Dodatkowo w gospodarce ściekowej i ochronie wód znajduje się przede wszystkim utrzymanie ok. 110 km kanalizacji deszczowej (650 tys. zł), udział w utrzymaniu kanału WSK, do którego odprowadzane są wody deszczowe z rejonu ul. Częstochowskiej i ul. Budowlanych (ok. 52 tys. zł). W oczyszczaniu miasta na oczyszczanie placów i miejsc publicznych z wyłączeniem pasów jezdnych zabezpieczono kwotę 860 tys. zł, na opróżnianie ok. 400 koszy w mieście, z wyłączeniem koszy na terenie zieleni, przeznaczono ok. 220 tys. zł. Dodatkowo, we współpracy z zatrudnionymi osobami bezrobotnymi skierowanymi przez Powiatowy Urząd Pracy, wydział realizuje zadanie dotyczące bieżącego sprzątnięcia w mieście i zwykle jest tu podpisana umowa na odbiór zebranych worków.

Jeśli chodzi o utrzymanie zieleni to na terenie Kalisza znajduje się 300 ha zieleni, z tego 157 ha lasu i tu zaplanowano kwotę ok. 700 tys. zł, natomiast na utrzymanie ok. 40 ha zieleni w pasach drogowych przeznaczono kwotę 450 tys. zł. Nie są to tylko zadania stricte związane z pracami ogrodniczymi, są to również kwestie związane z infrastrukturą na terenach zieleni oraz oświetleniem i tu również zabezpieczono środki na podpisanie umów, żeby zadania te mogły być zrealizowane. Jeżeli chodzi o Schronisko dla bezdomnych zwierząt to także zabezpieczona została odpowiednia kwota, miasto jest już po podpisaniu umowy na rok 2015 i będzie to suma 378 tys. zł. W bieżącym roku była to kwota 370 tys. zł. W ramach tego zadania miasto realizuje Program ochrony bezdomnych zwierząt, który przedłożony zostanie radnym na styczeniowej sesji. Zamieszczone będą tam konkretne zadania dotyczące ochrony zwierząt.

W pozostałej działalności zabezpieczono kwotę ok. 300 tys. zł, przede wszystkim na utrzymanie szaleatów oraz wszystkich urządzeń komunalnych.

Ponadto wydział realizuje wydatki z zakresu opłat i kar za korzystanie ze środowiska i tu zabezpieczono środki na akcje, które Rada Miejska Kalisza podejmowała w drodze uchwał – na likwidację przyłączy i szamb (190 tys. zł), zmianę ogrzewania (150 tys. zł), a także na likwidację azbestu (50 tys. zł). Poza tym zabezpieczono pieniądze na likwidację dzikich wysypisk, jednak trzeba podkreślić, że ich liczba

spadła w stosunku do poprzednich lat. Tylko w tym roku zlikwidowano 7 takich wysypisk, natomiast w poprzednich latach było ich nawet ponad 20.

Na pytanie pani Jolanty Mancewicz czy rozstrzygnięty został już przetarg na odbiór odpadów, pani naczelnik wyjaśniła, że składanie ofert wyznaczono do czwartku ubiegłego tygodnia. Oferta została złożona przez konsorcjum, które zostało utworzone przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych SA oraz Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta EKO Sp. z o.o. Zaoferowana kwota na realizację usługi to ok. 49 mln zł. Przetarg ogłaszany był na 3 lata, jednak jeszcze nie zapadło ostateczne rozstrzygnięcie.

Pan Dariusz Witoń podkreślił, że jak wiadomo system musi się samofinansować, natomiast na str. 19 projektu budżetu znalazły się wydatki bieżące na poziomie 13.304 tys. zł, natomiast w kwestii dochodowej na str. 42 określono kwotę na poziomie 13.150 tys. zł.

Pani naczelnik wyjaśniła, że załącznik nr 12 pokazuje dochody i wydatki. Kwota, o której mówi radny, obejmuje nie tylko wydatki związane z systemem, pozostała kwota to np. 100 tys. zł – koszt dozoru i monitoringu zamkniętego składowiska odpadów komunalnych w Kamieniu.

Pan Janusz Sibiński zastępca naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych podkreślił, że wydział przekazuje dotację dla Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, o której powiedziano na początku komisji oraz dotację dla powiatu na prowadzenie Komisji Bezpieczeństwa Wspólnej dla Miasta Kalisza i Powiatu Kaliskiego w wysokości 2.970 zł, jest to wspólne zadanie miasta i powiatu wynikające z ustawy.

Pan Tadeusz Skarżyński podkreślił, że nie wszyscy radni uczestniczyli we wszystkich posiedzeniach merytorycznych komisji, stąd prośba o zdawkowe przedstawienie informacji przez obecnych naczelników.

Pani Anna Durlej po. naczelnika Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji podkreśliła, że dochody planowane są na poziomie 2.346 tys. zł, największą pozycją są tu dochody dotyczące dofinansowania do stadionu.

Jeśli chodzi o wydatki to budżet wydziału zamknie się kwotą ponad 25,5 mln zł. Do najważniejszych inwestycji należeć będzie modernizacja domu przedpogrzebowego, przebudowa i remont lokali przy ul. Majkowskiej na potrzeby Urzędu Miejskiego i Miejskiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej, przebudowa wlotów kanalizacji deszczowej do Proсны i jej dopływów, inwestycja dotycząca regulacji cieków Krępicą i Piwonką, kompleksowa rozbudowa i przebudowa stadionu, a także zadania realizowane w ramach Funduszu Obywatelskiego.

Pan Tadeusz Skarżyński podkreślił, że już na samym początku padło stwierdzenie, że projekt budżetu można zmieniać w ciągu roku budżetowego, a interesuje go kwestia związana z uregulowaniem wlotu Krępicą, gdzie zaplanowana została budowa polderu.

Pani naczelnik wyjaśniła, że środki zaplanowano na Krępicę i na Piwonkę, jest to jedno wspólne zadanie. W ramach Piwonki miasto ma zamiar rozpocząć procedurę wykupu terenów, ponieważ konieczne jest uregulowanie tego cieków, natomiast jeśli chodzi o Krępicę Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zażądała od miasta wykonania dokumentacji geologicznej, która w tej chwili została zakończona

i przekazana zostanie z Poznania, wówczas zostanie sprawdzona i przekazana do dyrekcji.

Pan Tadeusz Skarżyński zapytał zatem czy środki zaplanowane na Krępicę przekazane zostaną tylko na dokumentację czy posłużą również podjęciu jakiejś inwestycji?

Pani naczelnik wyjaśniła, że jest to kwota przeznaczona na oba zadania i nie jest w stanie powiedzieć jak będzie wyglądał dokładny jej podział, ponieważ uzależnione to jest od decyzji RDOŚ, ponieważ bez niej nie można było zakończyć dokumentacji projektowej. Wykupy na Piwonce to również dość duże zadanie, więc dziś nie można powiedzieć jak będzie to wyglądało.

Pan Tadeusz Skarżyński stwierdził, że nie chodzi o kwoty, tylko o samą ideę budowy polderu, dlatego zwraca na to uwagę, aby nie podjąć działań, które nie będą przynosiły skutków.

Pani naczelnik wyjaśniła, że poza zleconym projektem (od 2-3 lat) i koniecznością oczekiwania na decyzję RDOŚ, generalnie nie ma tam innych kosztów.

Pan Dariusz Witoń dodał, że wśród mieszkańców nie ma sporu o zbiorniki położone wyżej, a jedynie o zbiornik na osiedlu Korczak, czy miasto ma zatem wyliczone formy alternatywnego rozwiązania?

Pani naczelnik wyjaśniła, że miasto nie ma wyliczonych innych rozwiązań. Kiedy składany był wniosek do dyrekcji przedstawiono kilka propozycji, które były bardzo ogólne i na ten moment nie ma wyliczeń kosztów. Jeśli nie byłyby to polder należałoby od nowa rozpocząć kolejną procedurę, aby znaleźć alternatywny sposób odprowadzenia wód.

Pan Krzysztof Gałka dyrektor Zarządu Dróg Miejskich dodał, że w środę odbędzie się spotkanie u pana Piotra Kościelnego wiceprezydenta Miasta Kalisza, w którym ze strony miasta uczestniczył będzie projektant, który zajmuje się opracowaniem projektu budowy odcinka drogi krajowej nr 25 od węzła drogowego przy Al. Wojska Polskiego do ul. Poznańskiej. Projekt poza budową odcinka uwzględnia również odwodnienie, dlatego w spotkaniu udział weźmie projektant firmy Hydroprojekt, który opracowuje dokumentację na regulację cieków Krępic. Rozmowy dotyczyły będą kwestii regulacji Krępic, ponieważ jest to bardzo istotne zadanie dla miasta Kalisza, również dla rozwoju sieci dróg na tym obszarze i muszą zostać podjęte ważne decyzje, w jakim kierunku miasto będzie zmierzać, gdyż inaczej zablokowany zostanie rozwój tej części Kalisza.

Pan Dariusz Witoń stwierdził, że drugim problemem jest Piwonka, stąd pytanie na jakim etapie jest to uregulowane?

Pani naczelnik wyjaśniła, że ciągle trwają tam prace podziałowe. Poprzedni geodeta, który wykonywał prace zmarł i dokumentacja została przekazana nowemu i stopniowo podziały będą realizowane. Oczywiście są pewne problemy, w niektórych przypadkach nie ma założonych ksiąg wieczystych, nie ma spadkobierców, jednak częściowo miasto starało się będzie tereny wykupować.

Pan Dariusz Witoń stwierdził, że jest to podstawa, aby uruchomić tamtą część miasta, natomiast pani naczelnik potwierdziła, że problemy te blokują dużo inwestycji.

Pan dyrektor dodał, że są to strategiczne decyzje dla miasta, są to problemy, które wymagają pilnego rozwiązania.

Pani Iwona Kasprzak naczelnik Wydziału Gospodarowania Mieniem podkreśliła, że wydział zajmuje się gospodarką nieruchomościami, jest to budżet miasta, powiatu i Skarbu Państwa. Dochody zaplanowano na poziomie 9 mln zł, podstawowe źródło ich realizacji to opłaty z tytułu użytkowania wieczystego i trwałego zarządu, środki z umów najmu, pieniądze pochodzące z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność, a także z tytułu sprzedaży nieruchomości miasta Kalisza. Na dochody składają się również dywidendy, które będą wypracowane przez spółki z udziałem miasta.

Jeśli zaś chodzi o plan wydatków to na bieżącą działalność zaplanowano 1,5 mln zł, są to głównie wydatki związane z opracowaniami i czynnościami dotyczącymi bieżącej realizacji zadań wydziału – różnego rodzaju wyceny, ogłoszenia prasowe, składki związane z ubezpieczeniem majątku, koszty i opłaty sądowe. Jedną z najistotniejszych pozycji wydatkowych są środki zabezpieczone na różnego rodzaju wykupy w wysokości 4,1 mln zł i tu pani naczelnik ma nadzieję, że będzie to sprawnie sukcesywnie realizowane, przy założeniu, że właściciele będą chcieli zgodnie sprzedawać działki, które przeznaczone zostaną na cele publiczne.

Pani Daria Kozanowska kierownik Biura Cmentarza Komunalnego podkreśliła, że po stronie dochodów zaplanowano kwotę 620 tys. zł. Dochody te pochodzą z dwóch źródeł, przede wszystkim z tytułu świadczonych usług, są to wpływy z tytułu opłat pobieranych za groby, odnowienie opłaty na kolejne 20 lat oraz wpływy od dzierżawców. Chodzi tu zarówno o budynek administracyjny, gdzie zawarta jest umowa na wynajem pomieszczeń z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych SA oraz firmą świadczącą usługi gastronomiczne, do tego dochodzą dochody od dzierżawców, którzy w okresach świątecznych wnioskuje o udostępnienie punktów handlowych, w których prowadzą handel okazjonalny.

Jeśli chodzi o zmiany w planie i uwzględnione wskaźniki to z tytułu opłat za groby jest to stabilna liczba i założono tu ok. 1,6% wzrostu, natomiast co do wpływów z tytułu dzierżaw założono tu wyższy wskaźnik – 8,3%, ponieważ ma miejsce zainteresowanie powierzchnią handlową, choć w dużej mierze jest to kwestia pogodowa.

Jeśli zaś chodzi o wydatki to zaplanowano kwotę 360 tys. zł, co stanowi zaledwie 58% planowanych wpływów. Największym ponoszonym kosztem jest koszt utrzymania cmentarzy, ponieważ oprócz cmentarza komunalnego biuro dba o porządek i wywóz śmieci również na cmentarzu żołnierskim na osiedlu Majków. Na przyszły rok zaplanowano tu 216 tys. zł, choć prawdopodobnie będą to wyższe kwoty, co widać na przykładzie listopada br. Jest to trudne do oszacowania, ponieważ w dużej mierze produkcja odpadów i śmieci uzależniona jest również od aury. Ponadto w wydatkach zaplanowano różnorodne prace do wykonania dotyczące drzewostanu, wiadomo bowiem, że stare drzewa trzeba wycinać, jeśli stanowią one jakiegokolwiek zagrożenie dla nagrobków czy w rejonie przejść. Kolejnym kosztem są przedsięwzięcia z zakresu architektury, modernizacji istniejących alejek i przejść, aby każda część cmentarza była zadbaną, a prac do zrobienia jest jeszcze sporo.

Kolejną pozycją kosztową w wysokości 32 tys. zł są pieniądze zaplanowane na pokrycie kosztów utrzymania sprawności wykorzystywanego sprzętu.

Pan Dariusz Witoń stwierdził, że na cmentarzu przewidziane zostały dość duże wydatki, ponieważ powstawało będzie kolejne kolumbarium, pytając czy będzie to przedłużenie obecnego i powstanie w tym samym miejscu?

Pani kierownik wyjaśniła, że tego typu inwestycje realizowane są przy pomocy Wydziału Rozbudowy Miasta i Inwestycji, natomiast biuro takie przedsięwzięcia konsultuje. Biuro posiada projekt kolejnej ściany kolumbarium na 40 nisz i jeśli miasto zdecyduje się na jego wykorzystanie to w obecnym ciągu będzie można dostawić jeszcze jeden moduł, natomiast jeśli zdecydowano by się dyskutować o docelowym rozwiązaniu dla pochówków w urnach, trzeba byłoby poszukać innego terenu, być może na końcu alei głównej, ponieważ dawniej były tam obiekty wojskowe i znajduje się tam dużo betonu, dlatego nie można tego terenu przeznaczyć na groby ziemne. Być może udałoby się to dostosować pod taką architekturę.

Pan Dariusz Witoń podkreślił, że mówi się o kwocie 100 tys. zł, która przeznaczona zostanie na wspomniane 40 nisz, a więc koszt jednej niszy to 2,5 tys. zł i jest to koszt usługi jaką będzie świadczyło miasto na cmentarzu komunalnym, a jaki będzie koszt dla osoby, która będzie chciała taką niszę wynająć?

Pani Daria Kozanowska wyjaśniła, że będzie to 2,3 tys. zł. Zakłada się, że koszt budowy może opiewać na kwotę 80 tys. zł, wszystko uzależnione jest od wyboru oferty i wykorzystania projektu. Ponadto pani kierownik nie wie na ile zmieniany będzie dotychczasowy regulamin i opłaty.

Pan Paweł Gołębiak zapytał czy w kolumbarium są ponowienia opłaty czy jest to opłata jednorazowa?

Pani kierownik wyjaśniła, że jest to opłata jednorazowa, dlatego jest ona dość wysoka. Dodać należy, że trwają prace nad nową ustawą o cmentarnictwie, gdzie być może wskazane będą nowe rozwiązania dotyczące trendu chowania zmarłych w urnach, bo niewątpliwie cmentarz trzeba cały czas sprzątać, bez względu na to czy jest to pochówek w urnie czy w trumnie, natomiast w świetle obecnie obowiązujących przepisów opłata za kolumbarium pobierana jest jednorazowo. Ponadto podkreślić trzeba, że nisza przewidziana jest na dwie urny.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i materiałami informacyjnymi, w części merytorycznej wynikającej z zakresu działania komisji (12 głosów za – 12 obecnych).

Ad. 5.

Projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2015-2029 przedstawiła pani Irena Sawicka skarbnik Miasta Kalisza, informując, że jest to bardzo długi czas, ale jest on niezbędny, ponieważ okres spłat rat kredytów czy emisji obligacji jest tak długi i musi być do niego dostosowana Wieloletnia Prognoza Finansowa. Tak długi okres obciążony jest dość dużym ryzykiem, dlatego do 2019r. prognozę sporządzono zgodnie z przewidywanymi dochodami i wydatkami, natomiast od 2019r. pojawiają się te same kwoty, które były w ostatnim roku. Podkreślić należy, że Minister Finansów sporządza WPF tylko na



5 lat, wobec powyższego miasto nie ma informacji o dochodach przekazywanych przez ministra.

Z Wieloletniej Prognozy Finansowej można wyczytać informację o dochodach w poszczególnych latach w rozbiciu na poszczególne grupy (subwencje, podatki, udziały w podatku dochodowym PIT i CIT i pozostałe), wydatkach z podziałem na wydatki bieżące i wydatki majątkowe.

Ponadto prognoza zawiera dane dotyczące udzielonych przez miasto poręczeń i spłaty zobowiązań w kolejnych latach. Jeśli chodzi o poręczenia to miasto udzieliło ich na dość dużą kwotę 75 mln zł, natomiast obecnie 18 mln zł już spłacono, jednak w kolejnych budżetach muszą być zabezpieczone środki po stronie wydatków na ewentualną spłatę poręczonych kredytów. Miasto udzieliło poręczenia dla Kaliskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Sp. z o.o., Kaliskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w zależności od budynków, które powstawały w kolejnych latach, Aquapark Kalisz Sp. z o.o. oraz Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina”. Największe poręczenie udzielono dla Aquaparku, gdzie kredyt opiewał na kwotę ok. 40 mln zł, ale należało tu również uwzględnić odsetki i kary, dlatego poręczenia udzielono na kwotę 51 mln zł. Na 30 września br. do spłaty pozostało tu 39 mln zł.

Na pytanie pani Karoliny Pawliczak o łączną kwotę poręczeń, pani skarbnik wyjaśniła, że było to 75.327.736 zł. Poręczenia te zmniejszyły się już o kwotę 18.007.993 zł. Największe poręczenie udzielono dla Aquapark Kalisz Sp. z o.o., kolejne dla Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” oraz dla Kaliskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Sp. z o.o.

Ponadto w prognozie można wyczytać jak wygląda zadłużenie miasta na koniec każdego roku i przypomnieć należy, że zadłużenie miasta na 31 grudnia 2015r. wynosić ma 196.971.598,51 zł, natomiast na koniec grudnia 2014r. zadłużenie stanowi kwotę 180.506.364,65 zł.

Załącznikiem do prognozy jest wykaz przedsięwzięć, gdzie wpisane zostały wszystkie zadania inwestycyjne, gdzie cykl inwestycyjny trwa dłużej niż 1 rok kalendarzowy, bądź są to zadania z udziałem środków unijnych.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały (12 głosów za – 12 obecnych).

Ad. 5a.

Wobec braku wątpliwości, dotyczących projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok, komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała w/w projekt uchwały, w części merytorycznej wynikającej z zakresu działania komisji (12 głosów za – 12 obecnych).

Ad. 5b.

Komisja zapoznała się z pismem Związku Komunalnego Gmin „Czyste Miasto, Czysta Gmina” z dnia 20.11.2014r. dotyczącym wyznaczenia przedstawicieli gminy w Związku.

Ad. 6.

Pan Edward Prus poruszył problem, który zgłaszał już na posiedzeniu Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Rady Miejskiej Kalisza, a dotyczy on osiedla Szczypiorno, gdzie znajdują się odpady toksyczne składowane w magazynach po byłej „Agromie”. Radny podkreślił, że zna pewne szczegóły, ale podczas ostatniej kontroli nie został tam wpuszczony, przez byłych dyrektorów jest informowany, że nic się nie dzieje, a wszystkie próby wykazały brak toksyczności. Jest jednak coś na rzeczy, ponieważ sprawa przekazana została do prokuratury. Mieszkańcy osiedla są zaniepokojeni już nie o zdrowie, ale o życie. Na dzisiejszym posiedzeniu mówiono o zmarłych, ale rzeczywiście trzeba zatroszczyć się o żywych. Ludzie dowiedzieli się o problemie jak go poczuli, jest to naprawdę ważna sprawa. Ponadto kwestią sporną są ilości odpadów znajdujących się w magazynach, stąd prośba do pani naczelnik o przybliżenie tematu.

Pani Ewa Maciaszek naczelnik Wydziału Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej wyjaśniła, że ustawa o odpadach została tak zliberalizowana, że dziś decyzje wydawane na zezwolenia na zbieranie odpadów nie są decyzjami uznaniowymi organu. Dodatkowo nie można żądać żadnych innych dokumentów niż te, które wymienia ustawa. W Kaliszu w poprzednich latach rocznie wydawano ok. 20 takich decyzji w zakresie zbierania odpadów, podobnie było w ubiegłym roku. Dodać należy, że przed zmianą przepisów zbierający odpady musiał mieć gwarancje i zabezpieczenia finansowe, które musiał złożyć do organu wydającego zezwolenie. Tak jak w wielu przypadkach w Polsce tak i w Kaliszu po raz pierwszy zdarzyło się tak, że przepisy prawa zostały wykorzystane do działalności przestępczej. W kwietniu ubiegłego roku wydana została decyzja zezwalająca na zbieranie odpadów przy ul. Wrocławskiej, w jednym z magazynów na terenie po byłej „Agromie”, gdzie prywatny właściciel zawarł z wnioskującym umowę dzierżawy. Już w lipcu pojawiły się sygnały, że dzieje się tam coś niedobrego i już w lipcu miały miejsce pierwsze kontrole Urzędu Miejskiego wraz z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska, Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej oraz Nadzorem Budowlanym. Wówczas jeszcze firma Dangres Majewski z Poznania, która uzyskała zezwolenie, była obecna w czasie kontroli, WIOŚ wydał zalecenia w zakresie zabezpieczenia odpadów i sposobu magazynowania. Dodać tu należy, że jeśli ktoś otrzymuje zezwolenie na zbieranie odpadów ma prawo ich magazynowania przez 3 lata, zanim przekaże je do unieszkodliwiania. W sierpniu czy wrześniu miały miejsce kolejne kontrole, w tym czasie okazało się jednak, że firma zniknęła z powierzchni ziemi i nie można było dostarczyć wezwań. Urząd jako organ podjął masę działań, wykorzystując ustawę o zapobieganiu w szkodach w środowisku, pani naczelnik może przekazać szczegółową informację jakie działania były w tym zakresie podjęte.

Ostatnia kontrola, o której mówi radny, przeprowadzona została natomiast na wniosek Prezydenta Miasta Kalisza, który w listopadzie wystąpił do wszystkich organów, które mogą skontrolować magazyn z pytaniem czy w chwili obecnej stwarza to zagrożenie dla mieszkańców. Z przeprowadzonej kontroli wynika, że nie ma żadnych wycieków i wszystko jest zabezpieczone. Dodatkowo właściciel terenu pan Radomski zobowiązany został do oznakowania budynku, że znajduje się tam odpad

niebezpieczny. Nie ma jeszcze oficjalnych stanowisk jednostek kontrolujących, ale na pewno lada dzień one wpłyną, wiadomo jednak, że na dzień dzisiejszy nie ma tam nic takiego, co by już w tej chwili mieszkańcom zagrażało, choć oczywiście odpadów w tym miejscu nie powinno być i powinny one zostać przekazane do unieszkodliwiania. Zgodnie jednak z procedurą odpowiedzialną za gromadzenie odpadów i nieprzekazanie ich do unieszkodliwiania jest firma, która jest posiadaczem odpadów, a więc firma pana Majewskiego. Z doniesień prasowych pani naczelnik wie, że zgłosił się on do prokuratury i jest aresztowany. Dodatkowo należy powiedzieć, że odpady trafiały do Kalisza z innej firmy, która pod Poznaniem przerzucała odpady w nielegalny sposób.

Jeśli chodzi o przyszłość i likwidację odpadów to w stosunku do posiadacza odpadów wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, natomiast możliwości w zakresie pokrycia kosztów unieszkodliwiania odpadów przez budżet państwa są tylko wtedy, kiedy Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wyda decyzję stwierdzającą, że wystąpiła szkoda dla środowiska. Prezydent Miasta Kalisza skierował wniosek do RDOS jeszcze w ubiegłym roku, sprawę zgłoszono również do Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska, Ministerstwa Środowiska oraz Wojewody Wielkopolskiego. Wszystkie organy zostały zatem poinformowane. Kontrola była natomiast inicjatywą Urzędu Miejskiego i takie kontrole przeprowadzane będą cyklicznie co jakiś czas, aby mieć wiedzę, że nie dzieje się tam nic, co mogłoby zagrażać mieszkańcom.

Na zakończenie swej wypowiedzi pani naczelnik dodała, że jeśli potrzebna będzie szczegółowa korespondencja w tej sprawie to taką informację przekaże.

Pan Edward Prus odparł, że nie chciałby nic ujmować urzędowi, ale ma wrażenie, że po jego piśmie do ministerstwa zaczęło się coś dziać naprawdę szybko. Radny bardzo podziękował przedmówczyni za odpowiedź, jednak ona nie usatysfakcjonuje mieszkańców, którzy codziennie są w bliskiej styczności z problemem, a jest to tak usytuowane, że ci ludzie, którzy postawili na Szczypiorno i wykupili tam działki, mają 300 dni w roku wiatr od zachodu, bo takie jest położenie geograficzne. Radny nie dziwi się mieszkańcom, ponieważ tam codziennie śmierdzi, więc jest to bardzo poważna sprawa, dlatego radny chciałby zawnieioskować i podać delikatną sugestię, aby w przyszłości zastanowić się, gdzie wydawane będą decyzje na składowanie, bo obecnie jest to centrum osiedla. Kiedyś na tym terenie miało miejsce składowanie różnych odpadów, ponieważ pomieszczenia te pełniły funkcje komory celnej, zaopatrzenia frontu wschodniego, ale nigdy czegoś takiego nie było i zawsze był tam idealny porządek.

Pani naczelnik wtrąciła, że dziś ma miejsce taki precedens, że odpady sprowadza się do Polski z Niemiec. Przedmówca ma jednak rację i urząd zdaje sobie z tego sprawę, tylko należy pamiętać, że zarówno urząd, jak i radni, działają w granicach prawa. Po to wszczęte jest postępowanie egzekucyjne, że kiedy dojdzie się do etapu tzw. wykonania zastępczego to wówczas Rada Miejska Kalisza będzie mogła podjąć decyzję czy wydatkować pieniądze z budżetu miasta. Dzisiaj, nawet gdyby władze miasta podjęły decyzję, że wydatkowane będą środki z budżetu miasta na likwidację składowiska, to będzie to naruszenie ustawy o finansach publicznych, ponieważ

miastu nie wolno wydatkować pieniędzy na teren prywatny. Ostatnim takim przykładem jest przykład spod Poznania w Komornikach, gdzie sprawa trwała 5 lat, dlatego konieczne są kontrole i monitoring, bo gdyby okazało się, że jest to zagrożenie wówczas nikt nie będzie patrzył na przepisy. Dziś takiego zagrożenia jednak nie ma. Jest to potencjalne zagrożenie, ale nie bezpośrednie.

Pani naczelnik zaproponowała swój udział w posiedzeniu Rady Osiedla Szczypiorno, aby porozmawiać z mieszkańcami, żeby nie było paniki, ponieważ na pewno denerwuje to mieszkańców i budzi niepokój.

Pan Dariusz Witoń zapytał czy wiadomo już co to jest, ile tego jest i czy jest to tak zabezpieczone, aby nic więcej już się tam nie pojawiło?

Pani naczelnik wyjaśniła, że leży to również w interesie właściciela magazynu, który jest zabezpieczony i oznakowany. Odpady są zabezpieczone w pojemnikach, nie ma wycieku, co potwierdziła ostatnia kontrola, która przeprowadzona została w piątek.

Pan Dariusz Witoń podkreślił, że na wrześniowej sesji Rady Miejskiej Kalisza mieszkaniac osiedla zwracał uwagę na niezabezpieczone studzienki i szamba, stąd pytanie czy zostało to zabezpieczone?

Pan Edward Prus dodał, że zna temat, ponieważ mieszka tam od urodzenia i może potwierdzić, że na tychże terenach codziennie śmierdzi, a mieszkańcy są już psychicznie uodpornieni, ponieważ są bezradni.

Pani naczelnik wyjaśniła, że z magazynu nie ma żadnego wycieku do studzienek. Ponadto dodała, że to nie jest tak, że pracownicy urzędu nie znają terenu i nie wiedzą co się tam dzieje. Inną sprawą jest znajdująca się tam oczyszczalnia, w zakresie której kompetencje ma również Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który wydał decyzję o zamknięciu, od której odwołał się właściciel i obecnie trwa procedura. Wiadomo bowiem, że nawet na swojej prywatnej działce nie można zrobić pewnych rzeczy bez przestrzegania przepisów. Procedury przyniosą efekt, ale niestety nie dzieje się to w krótkim czasie.

Pan Piotr Lisowski zapytał czy urząd ma wpływ na to, w jaki sposób magazynowane są odpady na terenie miasta, czy może coś w tej kwestii zrobić?

Pani naczelnik wyjaśniła, że jest ustawa o odpadach, która określa, że prezydent miasta m.in. wydaje decyzje na zezwolenie na zbieranie odpadów. Ustawa określa jakie warunki wnioskodawca musi spełnić i jeżeli ktoś spełnia wszystkie te warunki to taka decyzja musi być wydana. Pani naczelnik podjęła decyzję o przedstawieniu również innych dokumentów, ale każdy z wnioskujących może odmówić przedstawienia takich dokumentów, ponieważ przepis nie określa, że można ich żądać. Dodatkowo, jako osoba upoważniona przez Prezydenta Miasta Kalisza do wydawania takich decyzji, pani naczelnik naraża się na to, że przedsiębiorca wystąpi przeciwko niej w pozwie cywilnym, że opóźnia wydanie decyzji, co powoduje straty i może żądać odszkodowania.

Niestety zliberalizowano przepisy, natomiast w ostatnim czasie, wraz ze Starostą Poznańskim i Związkiem Miast Polskich, wystąpiono do Ministra Środowiska o zaostrzenie przepisów, chociażby o gwarancje (podobnie jak przy transporcie publicznym), aby zabezpieczone były środki na pokrycie kosztów realizacji zadania. Dziś nie ma takich możliwości prawnych.

Na pytanie pana Romana Piotrowskiego kiedy zmieniły się przepisy, pani naczelnik wyjaśniła, że było to 2 lata temu.

Pani Kamila Majewska dodała, że podczas jednej z kontroli prowadzonych przez Komisję Rewizyjną w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej Kalisza podjęty został wniosek skierowany do Straży Miejskiej Kalisza, by zabezpieczyć wspomniany teren i wyloty, dlatego można zapytać straż na jakim etapie jest realizacja zadania.

Ad. 7.

Wobec wyczerpania dziennego porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji.

Protokołowała:

15.12.2014r. E. Pastuszek